

- ZIEMIA WAŻNA, CHOC MAŁO ZNANA — W. Adamiecki — str. 2
- TYŁEM DO RZECZYWISTOŚCI — M. Beresowski — str. 3
- KSIĄŻKA SPALONA NA STOSIE — Andrzej Drwies — str. 4

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 232 (1682) B

Warszawa, czwartek 29 września 1955 r.

Cena 20 gr

Razem, młodzi przyjaciele!



Przedsiębiorstwo Remontu Maszyn we Wronkach i Wytwórnia Łańcuchów w Chorzowie utrudniają wykonanie planu innym zakładom

POZNAŃ (Kor. wł.). Zakłady Przemysłu Ziarnianego w Luboniu przystąpiły kilka dni temu do kampanii ziemniaczanej. Ale kochalnia zakładowa ruszyła w przewidzianym terminie tylko w 50 proc. Cały ten oddział przystąpił do produkcji z 6-dniowym opóźnieniem. Jakże są przyczyną opóźnienia rozruch kochalnia, które może spowodować niewykonanie planu wrześniowego w całym zakładach? Remont większych maszyn zlecono Przedsiębiorstwu Remontu Maszyn we Wronkach pow. Szamoty. Tymczasem wykonawca zupełnie zlekceważył sobie terminy wykonania prac. W rezultacie konwojer węglowy o nośności 85 ton dla uruchomienia kotłowni został oddany do użytku dopiero 3 września, zamiast 13 sierpnia br. Zamówionych przez Centralny Zarząd Przemysłu Ziarnianego dla Zakładów w Luboniu koszty podokreślonych do odbierania mleczka kochalnia, co z uwagi na trudności dostarczenia do dnia dzisiejszego. Kto wie, czy jeszcze większy opóźnienie nie spowodowałyby żółte tempo dokonywania remontów przez PRM we Wronkach, gdyby nie ofiarne prace robotników Zakładów Ziarnianych, którzy sami we własnym zakresie dokonali całkowitej przebudowy stacji ekstraktorowej.

Jednak ofiarność załogi w pełni nie zastąpi około 250 brakujących jeszcze robotników sezonowych. I to właśnie jest drugą poważną bolączką. Dyrekcja Zakładów w Luboniu nieustannie alarmuje Centralny Zarząd Przemysłu Ziarnianego w Poznaniu prosząc o pomoc w uzyskaniu ludzi. Przeszło 50 proc. przyjętych robotników to młodzież, która po raz pierwszy zetknęła się z nową pracą. A więc wyłania się palący problem — konieczność przeszkolenia nie tylko młodych, ale jak się okazuje wszystkich robotników. Zarząd Zakładowy ZMP nie pomyślał jednak ani o tym, ani o pomocy młodym w ułożeniu życia prywatnego w hotelu robotniczym.

L. SZYDŁOWSKI

ZBMA czekają na łańcuchy

KRAKÓW (Kor. wł.). Do dyrekcji Państwowej Wytwórni Łańcuchów w Chorzowie nie doleciał na pewno z Zakładów

Budowy Maszyn i Aparatury Im. St. Szadkowskiego w Krakowie zgryzł pekąjącego łańcucha, ani odgłos spadającego ciężaru. Doszły do niej natomiast kilkakrotnie, najpierw spokojnie, potem coraz gwałtowniej, a natęgnięte prośby działu Zaprojektowania ZBMA. „Większość łańcuchów — czytamy w tych prośbach — jest bardzo stara, pochodzi z czasów, gdy fabryka rządził kapitalista, pan Zieleniewski. Szczególnie potrzebna nam łańcuchów o średnicy ognia 16 i 18 mm. Dalsza praca przy użyciu starych łańcuchów zagraża poważnie życiu robotników”.

Pierwszy termin dostawy zamówionych w PWŁ łańcuchów 16 i 18 mm był w czerwcu br. Dyrekcja PWŁ zapowiedziała: w lipcu na pewno... Mijał lipiec, sierpień, mija wrzesień... Na interwencje osobiste i telefoniczne ZBMA padała obietnica, że w przyszłym miesiącu... i tak wciąż od nowa.

A zamówienie ZBMA na łańcuchy należy traktować jako niezwykle pilne.

S. SZYMKA

100 pomysłów

BYDGOSZCZ (Kor. wł.). W odpowiedzi na apel CRZZ personelu technicznego Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych przyspieszy wykonanie dokumentacji nowej produkcji, przez co umożliwi załozce wcześniejsze wykonanie prototypów i przystąpienie do seryjnej produkcji pierwszych tego rodzaju maszyn. Poza tym zalega młodzieżowa działu technicznego zobowiązała się do końca br. opracować 100 wniosków racjonalizatorskich. Wiele zobowiązań dotyczy zastosowania i szerokiego upowszechnienia radzieckich metod pracy.

J. NADOLSKI

Wydajemy walke zbędnym „papierkom”

Aż 70 tys. wzorów różnego rodzaju sprawozdań, druków statystycznych, list placy, ankiet, kwitów, wykazów, kwestionariuszy i innych tzw. druków manipulacyjnych używa się w poszczególnych resortach naszej gospodarki i administracji państwowej. Zjawisko to często jest przyczyną przerosów biurokratycznych, a także powoduje, że załatwienie najprostszej niekiedy sprawy w urzędzie, urasta do rozmiarów trudnego problemu.

Wyeliminowanie z biur i przedsiębiorstw zbędnych „papierków” jest jednym z ważnych elementów walki o usprawnienie pracy naszej administracji. W tym celu powołano została przy Państwowej Komisji Ełatów — Komisja Racjonalizacji Druków. Zajęła się ona analizą pracy wykonywanej przez urzędników działów administracyjnych poszczególnych resortów, by tą drogą zapoznać się z istotnymi potrzebami w dziedzinie druków. W oparciu o tę analizę, przeprowadzona zostanie stopniowa redukcja liczby różnorodnych „papierków”. Dalszym ważnym etapem działalności komisji będzie ujednolicenie wzorów druków tam, gdzie jest to możliwe, uproszczenie ich składu graficznego itp.

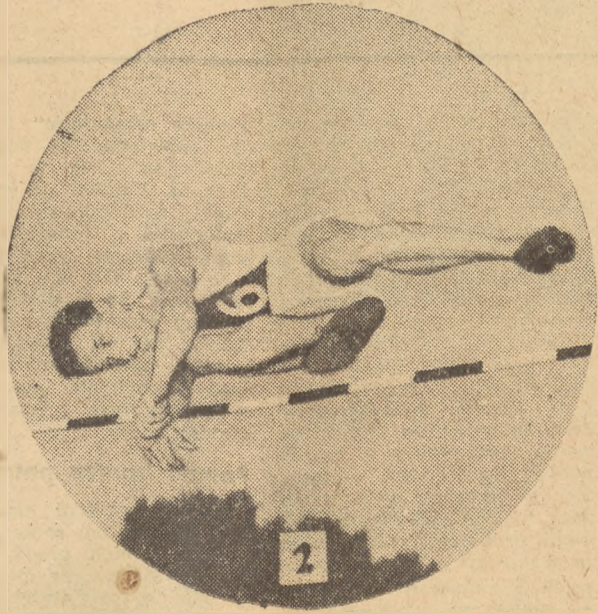
Nowy typ supertrawlera

W halach produkcyjnych Stoczni Gdańskiej przystąpiono do budowy pierwszego nowoczesnego supertrawlera rybackiego typu B-14 o ładowności 500 ton.

Budowa nowoczesnych supertrawlerów typu B-14 odbywać się będzie w oparciu o nową technologię. Kadłub supertrawlera całkowicie spawany, montowany będzie na podłożu z 9 wielkich bloków.

Supertrawler o zasięgu pływania 6800 mil morskich, wyposażony zostanie w fabrykę mączki rybnej, chłodzone lodowate i nowoczesne urządzenia m. in. do wykrywania i

wic 17b.



Sportowcy LZS zwyciężają kolegów z „Traktora” i „Sokoła”



...Kazimierz Zimny ma dopiero 20 lat. Uprawia lekkoatletykę 2 lata. Na dystansie 5 km startował w Krakowie po raz pierwszy w życiu. Jest rekordzistą LZS w biegu na 1500 m. Sylwek na 1500 m przypomina Chronika. Cechuje go ta sama lekkość i wytrzymałość, podobnie jak i naszego rekordzistę. Opiekunem Zimnego jest trener Zylewicz. W „cywilu” rekordzista jest weryfikatorem maszyn w warsztacie Technicznej Obsługi Rolnictwa w Tczewie.

1 Nerwowa stumetrówka. Zawodnicy wystartowali dopiero po 5 falstartach. Sprinter Obrzut (pierwszy z lewej) startuje poza konkursem. Zwycięzca biegu Jakubowski uzyskał czas 11,4 sek.

2 Wysokość 180 cm była przeszkodą, którą sforsować udało się tylko Kazimierzowi Sniegowskiemu z Poznania (w kółku). Pozostali zawodnicy odpadli po przekroczeniu 175 cm.

3 Na 600 m przed metą zawodnicy biegną jeszcze w niewielkich odstępach. Dopiero po dzwonku na ostatnie okrzyknięcie — Julian Tepper (nr 35) rozpoczyna finisz i z przewagą kilkunastu metrów nad następnym — K. Kisłą wygrywa bieg. Czas zwycięzcy na 1500 m — 4.06,2 min.

4 Rekordzista LZS w biegu na 5 km (14.28,6 min.) Kazimierz Zimny z Gdańska.

Foto: Witold Zarzycki
Tekst: J. K.

Warto wziąć przykład ze spółdzielców w Gościejowicach

OPOLE (Kor. wł.). Na Opolszczyźnie prace nad przygotowaniem i przeprowadzeniem akcji siewnej przebiegają wciąż w żółtym tempie. Wiele spółdzielni produkcyjnych nie zakończyło jeszcze siewu rzepaku. ani jęczmienia ozimego. Słabo przebiega także przygotowanie ziemi pod zasiew żyta i innych zbóż.

Stosunkowo najlepiej przebiega siew w Zjednoczeniu PGR Prudnik, gdzie dotychczas zakończono już prawie orki a siew żyta w niektórych gospodarstwach dobiega końca. Zasiłano także już około 200 ha pszenicy.

Słabo natomiast przebiega siew w spółdzielniach Borki i Kobylnie w pow. opolskim oraz w gospodarstwach PGR Jedrzejów i Chruscina należących do Zjednoczenia PGR Opole. Przyczyną tych niedociągów jest słaba organizacja pracy i poważne opóźnienie prac przygotowawczych ze strony wielu POM-ów. Bardzo często ciągniki są zajęte przy młockach a nie wykorzystane do przygotowania pól pod zasiewy.

Zupełnie inaczej zorganizowali sobie pracę spółdzielcy w Gościejowicach w pow. niemodlińskim, dzieląc ją między poszczególne grupy i brygady. Młodzi chłopcy i dziewczęta podzieliли również prace między siebie, podobnie jak starsi.

Codziennie wieczorem spółdzielcy przychodzą do świetlicy, aby porządkować z przewodniczącym o zadaniach na dzień następny. Tu ustalono zakończenie siewu żyta do 25 września a już w sobotę 24 bm. zempowcy zameldowali o jego ukończeniu.

W. LULEK

Zbiór kukurydzy i wykopki

— ważne i pilne zadania

Sprawa szybkiego i bez strat przeprowadzenia zbiorów kukurydzy oraz prośbin okopowych była głównym tematem narady kierowników wojewódzkich zarządów rolnictwa. W naradzie uczestniczył minister Rolnictwa Edmund Pszczółkowski.

30.IX - 9.X Dni Kultury Białoruskiej

Ostatnia dekada tegorocznego Miesiąca Pogłębiającego Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — okres od 30 bm. do 9 października — obchodzona będzie jako Dni Kultury Białoruskiej. Urządzone zostaną liczne imprezy, poświęcone pięknym tradycjom wspólnych walk narodu polskiego i białoruskiego o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Dni Kultury Białoruskiej inauguruje uroczysty koncert w sali Opery Warszawskiej, który odbędzie się 30 bm. W następnych dniach odbędą się różne imprezy, a m. in. spotkania z pisarzami białoruskimi w hali „Gwardii”. Studenci warszawscy już teraz przygotowują się do wielkiego wieczoru poezji białoruskiej, który urządzony zostanie w sali Klubu Akademickiego w osiedlu na Jelonkach.

Mieszkańcy Białostocczyzny, województwa bezpośrednio graniczącego z BSR, wezmą udział w dniu 1 października w spotkaniu przyjaźni, które odbędzie się na granicy polsko-radzieckiej. Następnego dnia w gościnie do młodzieży woj. białostockiego przybędzie młodzież białoruska.

Kukurydza dozła już do stanu woskowo-mlecznej dojrzałości, który trwa 10—12 dni. Trzeba więc niezwłocznie przeprowadzać zbiory tej rośliny, a następnie zakłasić oddzielnie kaczany i oddzielnie łodygi z liśćmi.

Wymaga to pełnej mobilizacji wszystkich sił i środków zwłaszcza w spółdzielniach produkcyjnych i PGR, które uprawiają kukurydze na znacznych obszarach. Poważną rolę do spełnienia mają tu agronomowie. Ich obowiązkiem jest czuwać nad tym, aby kukurydza została szybko i bez strat zebrana.

Niemniej ważnym zadaniem, jakie obecnie stoi przed rolnictwem, jest szybkie i staranne dokonanie wykopków. Tymczasem chociaż wykopki ziemniaków są już w pełni, spora liczba kopaczek w POM, w GOM i w PGR nie została dotychczas wyremontowana. Np. w ośrodkach maszynowych w województwach: bydgoskim, kieleckim, łódzkim i szczecińskim, nie przygotowane jeszcze ok. 30 proc. posiadanych kopaczek.

Nowi pionierzy

27 bm. wyjechało z Krakowa do woj. koszańskiego kilkudziesięciu pionierów — chłopów i dziewcząt, którzy zgłosili się do pracy w PGR. Większość wyjeżdżających posiada kwalifikacje rolnicze, są wśród nich również mechanicy, ślusarze itp.

List gończy za zabójcą — Jerzym Paramonowem



Prokuratura m.st. Warszawy rozesała w dniu 27.IX.1955 r. list gończy za Jerzym Paramonowem, podejrzany o to, że dnia 22 września 1955 r. w Warszawie w zamiarze pozbawienia życia funkcjonariusza MO Zdzisława Leckiego strzelił do niego dwukrotnie z pistoletu, trafiając go w klatkę piersiową, w wyniku czego Zdzisław Lecki doznał przebiegającej i wewnętrznej wylewu krwawego i w następstwie tych obrażeń zmarł, tj. o przestępstwo z art. 225 § 1 K.K.

Jerzy Paramonow urodzony jest dnia 5.IV.1931 r. w Skierwiewicach, ostatnio zamieszkały w Warszawie przy ul. Tyłkiej 7 m. 1. Adres rodziców: Warszawa, ul. Smocza 4 m. 7. Imię ojca — Sylwester, matki — Apolonia z domu Wronska.

Rysopis zabójcy: wzrost — około 170 cm; nos — wąski, długi; włosy — jasnoniebieskie; usta — średnie; twarz — podłużna, uszy — średnie, odstające; czoło — wysokie; oczy — niebieskie.

Postanowienie o aresztowaniu wydano 24.IX.1955 r. Wszystkie władze cywilne i wojskowe powinny zatrzymać i dostawić poszukiwanego do Komendy Milicji Obywatelskiej m.st. Warszawy. Ekstradycja będzie żądana.

Pisza nam...

Czy tak nagradza się cenną inicjatywę?

Droga Redakcjo! Chce wam donieść przede wszystkim o dwóch rzeczach. Dla nas wyjątkowych: 1) b. powróciła już dziesiąta jednostka z próbnego testu. Próby wypadły bardzo pomyślnie. 2) b. wodowanie trzynastą jednostką, co możemy zawiadzić szczególnie młodzieży, która na lotniskach pracowała przy jej budowie. Obecnie żyjemy przygotowaniem do II konferencji ekonomiczno-partyzant. Pare wiec słów o tym jak się do niej przygotowujemy. Młodzież wydziału, w którym pracuje — wydziału montażu maszyn.

Zetempowcy Suchecki, Kwiatkowski i inni przychodzą do pracy o 7 lub 10 minut po godzinie 7.00, a zanim się rozbiłora i przystąpią do roboty — jest godzina 8.00. Tracą więc cenną godzinę cenną godzinę roboty. Takich jest wśród nas z załogi około 16 osób i w tym się nawiązywała pewna rezerwa, którejby wykonywanie pozwoliło nam przekazać do innego działu dwóch pracowników. Członkowie naszego koła ZMP, aby nie przetracić humilancji, wzywając inne koła do pomocy na tym, że ci, którzy go podjęli, przychodzą na wydział 10 minut przed godz. 7.00, by przez ten czas przygotować sobie pracę, narzędzia i punktualnie o siódmej rozpocząć normalną pracę. Do czynu włączyła się młodzież niezorganizowana. Czyn poprawił już parę godzin, ale...

Na nas i sprawy przekreśli. Zetempowcy Matkowski podjął zobowiązanie, że sam poprowadzi rozdzielnie montaż maszyn. Już od półtora miesiąca prowadzi on te rozdzielnie i według opinii kierownika zasługując na pochwałę. Zdobytą nagrodę, którą otrzymał, rozdaje między pracowników. Zetempowcy Matkowski podjął zobowiązanie, że sam poprowadzi rozdzielnie montaż maszyn. Już od półtora miesiąca prowadzi on te rozdzielnie i według opinii kierownika zasługując na pochwałę. Zdobytą nagrodę, którą otrzymał, rozdaje między pracowników.

MIRZYSŁAW CHOJNACKI
Stocznia Szczecińska

M. BEREZOWSKI

XII Wyścig Dookoła Polski WILCZEWSKI zwycięża w Opolu a Hadasik wycofuje się z Wyścigu

(Od naszego specjalnego wysłannika)

OPOLE, 27.9. „Już dawno mi się tak nogi nie krecły” — VI etap wyścigu Dookoła Polski, który odbył się w Opolu, przyniósł zwycięstwo Wilczewskiemu. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Nikt nie spodziewał się, że VI etap wyścigu Dookoła Polski, który odbył się w Opolu, przyniósł zwycięstwo Wilczewskiemu. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Pierwszy defekt na tym wyścigu, który odbył się w Opolu, przyniósł zwycięstwo Wilczewskiemu. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Na 22 km przebiegła się Hadasik, który wycofuje się z wyścigu. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.



Zawodnicy przy posiłku na stadionie „Warty” po ukończeniu etapu wyścigu kolarskiego. Foto: CAF

Sport

Klasfikacja indywidualna po VI etapach:

1. Wilczewski CWKS I 23.01.37.
2. Krolak CWKS I 23.02.07.
3. Pochobas CWKS III 23.08.18.
4. Przeczyński Sparta 23.08.18.
5. Wiśniewski CWKS I 23.10.12.

Klasfikacja drużynowa po VI etapach:

1. CWKS I 69.06.04
2. CWKS II 69.23.39
3. CRZZ 69.32.17
4. Gwardia I 69.40.49
5. CWKS III 69.41.20

W odpowiedzi na naszą krytykę ZIEŁONE ŚWIATŁA DLA NASTĘPCÓW Chromika i Sidły...

St. Szyszko
Przewodniczący Komisji do spraw młodzieży Sekcji I. a. GKFF

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Poznajemy radzieckich sportowców Spadochronowy mistrz i rekordzista świata Iwan Fedczyszyn

Fotografia zamieszczona obok przedstawia Iwana Fedczyszyna, doskonałego spadochroniarza radzieckiego, który po latach startów opowiadał trudną sztukę skoków na spadochronie, we wszystkich możliwych warunkach.

Spora czasu dzieli w tej chwili zasłużonego mistrza sportu Iwana Fedczyszyna od momentu, gdy jako 13-letni chłopiec zainteresował się lotnictwem. Modelarstwo, zaleria w aeroklubie, czytanie fachowej literatury wypełniały mu każdą chwilę wolną od nauki i pracy.

Marzenia chłopięce zaczęły przybierać realne kształty. Fedczyszyn ukończył Wojskową Szkołę Pilotów i rozpoczął samotne rauty na szybkołobnych myśliwcach. Równocześnie zaskakował on w spadochroniarstwie i wkrótce stał się w równej mierze wartościowym skoczkiem jak pilotem.

Technika skoków, styl i różne rodzaje tego trudnego sportu pochłonięły Fedczyszyna od tego momentu, że zaczął powoli osiągać po tytule mistrzowskim w skokach z opóźnieniem, w skokach nocnych, grupowych lub w celności lądowania.

Rozwój spadochroniarstwa w Związku Radzieckim sprawił, że na listach rekordzistów świata coraz częściej pojawiały się nazwiska reprezentantów tego kraju. A wśród nich znalazło się nazwisko Fedczyszyna.

Miejszką francuskiego mistrza Saint Yana, uczestnika mistrzostw świata i przedstawiciela Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI) z niedowierzaniem spoglądał latem ub. roku na wyścwy Fedczyszyna. Czy spazm mistrzowska należała mu się? Co do tego nie miał wątpliwości, bo Iwan uzyskał 672 pkt (na 700 możliwych), hulał o 82 pkt swego rodaka — wielomistrza świata — Wasylia Marutkina i o prawie 150 pkt Franciszka Chassara, który zdołał wyprzedzić następnego i wielokrotnego rekordzistę spadochroniarzy — Kosinowa.

Fedczyszyn potrafił przy skoku z wysokości 1500 m, po opóźnionym otwarciu spadochronu, dotknąć ziemi w odległości 535 m od środka wyznaczonego do lądowania koła.

W grudniu br. w Lublinie odbył się pierwszy w historii sportu gimnastycznego mistrzostwo Polski w akrobatyce. Wszyscy startowali w klasie młodzieżowej, która obejmuje zarówno dla dziewcząt jak i chłopców zespołowe ćwiczenia wolne oraz piramidy 8-osobowe. Godny podkreślenia jest fakt, że 100-osobowa grupa akrobatów wyłoniona została na wojewódzkich spartakiadach szkół rolniczych. W obecnej chwili LZS posiadał ponad 1000 skłasyfikowanych akrobatów klasy młodzieżowej, ale to jeszcze nie wszystko. RG LZS planuje zorganizowanie w każdym powiecie przynajmniej jednej sekcji gimnastyki akrobatycznej. Brawo LZS-owcy!

W końcu roku bieżącego odbędą się mistrzostwa akrobatycznej. Podsekcja gimnastyki akrobatycznej GKFF powinna o tym pamiętać i wysłać obserwatorów. (am)

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

SOS wola Zakopane

Już tak przywykliśmy do tego, że w naszym budownictwie im bliżej końca jakiegoś tempa roboty, tym bardziej zobowiązania i zaległości i owoce, a nowe inwestycje rosną niemal w oczach. Tak myślałem, idąc oglądać stan prac przy budowie obiektów zimowych w Zakopanem — dwu skoczniach narciarskich i dwu skoczniach saneczkarzowskich. W Zakopanem — dwu skoczniach narciarskich i dwu skoczniach saneczkarzowskich.

Niestety przy obrywie skoczni narciarskiej, która ma być w Zakopanem — dwu skoczniach narciarskich i dwu skoczniach saneczkarzowskich.

Udał się do Inspektoratu Komitetu Inwestycyjnego GKFF, który czuwa nad wykonaniem tych obiektów i prosimy go o wyjaśnienie. Inspektor Art jest znany z ogromnego entuzjazmu dla narciarstwa, z jakim potrafi dla niego pracować.

Jestem zupełnie bezsilny — mówi inspektor Art — nasze wszystkie dotychczasowe próby uzyskania dodatkowych funduszy, jak dotąd spełziły na niczym. Pracy jest tu jeszcze na około półtora miesiąca. Jeśli natychmiast nie otrzymamy kredytów, obie skocznie będą w najbliższym sezonie nieczynne.

Współpraca inspektor Art nie wymaga żadnych komentarzy. Z kolei zwiadamy Duka Krokiew. Jak nam teraz przerażeniu zastaliśmy rozebrany próg skoczni oraz wieżę segidnowską. Jak to, czyżby i jej groziła bezczynność w najbliższym sezonie? Nasz rozmówca uspokaja nas, że na te prace w kwiecie 1958 roku z komitetu olimpijskiego. Próg skoczni będzie cofnięty o 2 i pół metra, co umożliwi naszym skoczkom na najbardziej racjonalnym treningu.

Na stożku alajomowym na Nosali nie nowego. Wciąż podobno będzie: słupy elektryczne, stopy, ale oświetlenia stoku nie będzie, bo od dwóch lat „robi” się dokumentacja techniczna. Ktoś powiedział, że z widoku stoku tak długo czas opracowywania tej dokumentacji należy przyspieszyć, że będzie to „oświetlenie stoku”. Myślenie nie myślimy, ale po prostu jesteśmy zaniepokojeni, że w przyszłości nie będziemy mogli obserwować stoku.

M. Matzenauer
P. B. Jak nas zapewnił Departament Budownictwa Sportowego GKFF znalazły się dodatkowe kredyty na budowę obiektów zimowych. Wymaga to załatwienia drobnych formalności. Oby tylko te dobre formy nie ciągnęły się znowu tygodniami, gdyż czas nagli, zima za pasem. Roboty przy obiektach sporo.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.

Wielu uwaga poświęca się ostatniemu etapowi. W tym wyścigu, który odbył się w Opolu, zwyciężył Wilczewski.